



Praktyka Teoretyczna
Numer 2(20)/2016
ISSN 2081-8130
DOI: 10.14746/prt.2016.2.0
www.praktykateoretyczna.pl

REWOLUCJA I DIALEKTYKA – STO LAT PÓŹNIEJ

PRAKTYKA TEORETYCZNA

Niniejszy numer *Praktyki Teoretycznej* zrodził się z przekonania o konieczności ponownego przemyslenia związku dialektyki i rewolucji. Punkt wyjścia do tego namysłu stanowić mogą dwa oddalone od siebie o blisko sto lat wydarzenia. Pierwsze z nich – rewolucja rosyjska, wraz ze swym październikowym przesileniem – inicjuje cykl walk społecznych przypadający na lata 1917–1976. Drugie jest wydarzeniem zupełnie innego rodzaju i kalibru. To śmierć Fidela Castro, chodzącego symbolu wspomnianego cyklu globalnych walk społecznych, który przeżywszy go o kilka dekad, nawiedzał naszą postzimnowojenną rzeczywistość niczym komunistyczne *zombie*. Rewolucyjny przywódca Kuby wydawał się być coraz bardziej „nie na miejscu”, wciąż próbując stworzyć pod nosem Stanów Zjednoczonych (300 kilometrów od brzegów Florydy), rzeczywistą alternatywę dla kapitalizmu. Jakby przewrotny los rzucił go w inną epokę niż ta, do której prawdziwie przynależał. Teraz wraz z nim ze sceny dziejów znikają zdają się ostatnie pozostałości po nadziejach i rozczarowaniach długiego cyklu społecznych zmagani, które czerpały swą inspirację z rosyjskiej rewolucji.

Symboliczna śmierć Castro wydarzyła się niecałą dekadę po jak najbardziej realnym kryzysie kapitalizmu, wyznaczającym kres kolejnej fazy akumulacji – fazy zglobalizowanego, zderegulowanego kapitału, efektu konserwatywnej i neoliberalnej kontrrewolucji, która przeniosła zarządzanie reprodukcją stosunków ekonomicznych z poziomu państwowego na poziom globalny. Demontaż skoncentrowanego przemysłu i odpowiadającej mu formy

państwa dobrobytu w krajach rozwiniętych postępował wraz z przenoszeniem produkcji do krajów rozwijających się, gdzie przemoc kapitalistycznego wyzysku pozbawiona była form regulacji wywalczonych przez klasę robotniczą tzw. Zachodu. Rewolucja październikowa stanowiła moment również tej historii: była chwilą zwycięstwa klasy robotniczej w państwie spoza kapitalistycznego centrum, stając się na ponad pół wieku symbolem dla walk wymierzonych zarówno przeciwko kapitalistycznej, jak i imperialnej kontroli. W świecie, który został przekształcony przez zbuntowane podmiotowości robotnika i mieszkańca kolonii, faza kapitalistycznej globalizacji po kryzysach lat siedemdziesiątych XX wieku zaprowadziła nowy podział pracy i nowy reżim globalnej produkcji. Obecna postać świata w stopniu znacznie większym niż przed stu latami domaga się internacjonalizmu, nowej solidarności między pracującymi podmiotowościami.

Nie wiemy jeszcze, jaki będzie charakter nowych zbuntowanych podmiotowości rozpoczynającej się właśnie fazy globalizacji, a tym samym nie wiemy też, jaką polityczną postać przyjmie międzynarodowa solidarność wyzyskiwanych i podporządkowanych. Uważamy, że jeśli chcemy zrozumieć dynamikę tej epoki i sens wypełniających ją doświadczeń, a tym samym zdobyć intelektualne narzędzia pozwalające zrozumieć charakter nowej fazy walk, trzeba skupić się na połączonych pojęciach rewolucji i dialektyki. Takie właśnie stanowisko zajął przed ponad wiekiem Włodzimierz Lenin, widząc we właściwym opracowaniu tych pojęć gwarancję powodzenia rewolucyjnej praktyki. To w jego biografii – jako działacza politycznego i teoretyka – splot rewolucji i dialektyki staje się widoczny szczególnie wyraźnie; stworzył on bowiem przesłanki interwencji praktyczno-teoretycznej, która wyznaczyła logikę dwudziestowiecznych walk robotniczych i kolonialnych. Bez względu więc na dalsze tragiczne losy rewolucji październikowej, zawile meandry polityki „międzynarodowego ruchu komunistycznego” czy intelektualne miazmaty urzędowego „marksizmu-leninizmu”, Lenin pozostaje wciąż punktem odniesienia dla prób pomyślenia i urzeczywistnienia rewolucyjnego zerwania. Zwłaszcza w naszej dzisiejszej sytuacji – sytuacji historycznej kapitulacji znanych antykapitalistycznych alternatyw i jednocześnie zawiązywania się nowych walk, które czekają nie tylko na swój *Manifest komunistyczny*, ale także na swoje *Co robić?*, na swój *Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu* i na swoje *Państwo i rewolucję*. To Lenin był tym myślicielem w historii ruchu robotniczego, który przekształcił dialektykę w narzędzie analizy związku między rozwojem sprzeczności globalnego, imperialnego kapitalizmu i charakterem toczonych przeciwko niemu walk, a także związku między charakterem tych walk i ich polityczną organizacją. Te dwie perspektywy analizy muszą stanowić dzisiaj dla nas niezbędny punkt wyjścia. Zdać sobie musimy sprawę, że z przedwcześnie ogłoszonego czasu pohistorycznego wydostaniemy się tylko wówczas, gdy odzyskamy słownik, pozwalający wyrazić pragnienie innego, wykraczającego poza kapitalizm

porządku, oraz sformułować strategię tego wyjścia. Słownik ten nie może obyć się bez pojęć rewolucji i dialektyki.

Próba odczytania w tej perspektywie dokonań Lenina zderza się z oczywistymi trudnościami. Próżno byłoby szukać ważnego dla tradycji radykalnej autora, który po 1989 roku zajmowałby równie marginalną pozycję w polskim dyskursie humanistycznym. Tak „gorliwie” studiowany i cytowany w pracach z niemal wszystkich możliwych dziedzin nauki w okresie PRL, po transformacji i restytucji kapitalizmu stał się przedmiotem zainteresowania co najwyżej średnich lotów publicystyki lub szukających szwarczarakteru akademików. PRL-owskiej hagiografii nie powinna jednak zastępować, momentami niemniej karykaturalna, sowietologiczna demonizacja. Nasz (post)historyczny moment sprzyja raczej ponownej lekturze Lenina, która skupiając się na pojęciach rewolucji i dialektyki, omijałaby mielizny „lektury kamerdynerskiej” (jak ująłby to Marek Siemek) oraz słabości konserwatywnej wizji politycznego „wydarzenia”, rewolucji jako psychoanalitycznego aktu, o której mowa w *Rewolucji u bram* Žižka. Niniejszy numer traktować chcemy jako próbę właśnie tego rodzaju lektury.

Jej przykłady to otwierające numer teksty Bartosza Wójcika i Stathisa Kouvelakisa, które poświęcono zarówno filozoficznemu, jak i politycznemu znaczeniu studiów Lenina nad *Nauką Logiki* Hegla. Pytanie o to, dlaczego rosyjski rewolucjonista w chwili wybuchu I wojny światowej (i towarzyszącego jej załamania internacjonalizmu II Międzynarodówki) oddał się studiom dialektyki, do dziś stanowi przedmiot kontrowersji, a między proponowanymi interpretacjami zarysowuje się bardzo wyraźny konflikt. Kwestia ciągłości lub jej braku pomiędzy pierwszą „filozoficzną” rozprawą Lenina, a więc *Materializmem a empiriokrytycyzmem*, i pisanymi już po lekturze Hegla *Zeszytami filozoficznymi* zajmowała takich autorów jak Louis Althusser, Henri Lefebvre, Lucio Colletti czy Raja Dunajewska. Debata ta, choć na pierwszy rzut oka może wydawać się czysto akademickim sporem, w rzeczywistości odnosi się do dwóch niezwykle istotnych kwestii politycznych. Po pierwsze, w zależności od odpowiedzi na powyższe pytanie utrwaleniu lub rozpadowi ulega istotny podział na „marksizm zachodni” i „marksizm wschodni”, mający rzekomo stanowić teoretyczną podstawę rosyjskiego (a później środkowoeuropejskiego) modelu „realnego socjalizmu”. Po drugie, debata ta stanowi punkt wyjścia dla prób odpowiedzi na pytanie o to, na ile właściwie dialektyka może służyć jako teoretyczna płaszczyzna rewolucji. Sam Lenin nie miał w tej kwestii żadnych wątpliwości. Mając na myśli swych oponentów w ruchu socjalistycznym, dawnych luminarzy II Międzynarodówki, pisał:

Wszyscy oni nazywają siebie marksistami, pojmują jednak marksizm do niemożliwości pedantycznie. Nie zrozumieli zupełnie tego, co w marksizmie jest decydujące, mianowicie: jego rewolucyjnej dialektyki. Absolutnie nie zrozumieli nawet wyraźnych wskazań Marksa, że w czasie rewolucji konieczna jest maksymalna elastyczność [...]

znali dotychczas określoną drogę rozwoju kapitalizmu i demokracji burżuazyjnej w Europie Zachodniej. I oto nie mogą sobie wyobrazić, że ta droga może być uważana za wzór *mutatis mutandis*, to jest nie inaczej niż z pewnymi poprawkami [...]. Na przykład nie przychodzi im nawet do głowy, że Rosja, znajdująca się na pograniczu krajów cywilizowanych i krajów po raz pierwszy przez tę wojnę ostatecznie wciągniętych w krąg cywilizacji, krajów całego Wschodu, krajów pozaeuropejskich, że Rosja mogła i musiała wskutek tego przejawiać pewne cechy swoiste (Lenin 1989, 370–371).

Przez wiele lat można było obserwować, jak wielu okcydentalnych filozofów i teoretyków marksizmu ustawiało swoisty kordon sanitarny wokół postaci Lenina, próbując tym samym zapewnić Zachodowi wyłączność na krytyczne studia nad dialektyką. Odrzucając tę perspektywę, chcemy zaproponować takie interpretacje, które pozwalają na odzyskanie emancypacyjnego i rewolucyjnego potencjału dialektyki na peryferiach globalnego kapitalizmu. Stąd obok filozoficznych rozważań nad istotą Leninowskich studiów nad Hegłowską dialektyką, chcemy podjąć również problem zależności między rezultatami rewolucyjnie zorientowanej lektury *Nauki logiki* a perspektywami wymierzonej w imperializm i kolonializm polityki światowej. Kevin B. Anderson, kontynuując tradycję „marksizmu humanistycznego”, w studium *Odkryta na nowo i uporczywie aktualna – o dialektyce w filozofii i polityce światowej* przekonująco argumentuje, że za dostrzeżeniem znaczenia ruchów narodowowyzwoleńczych dla polityki antyimperialistycznej przez Lenina stoi właśnie jego dogłębne zainteresowanie pismami Hegla. Perspektywę tę uzupełnia apendyks do głośniejszej książki *Black Jacobins* C.L.R. Jamesa, który zrywając z linearną koncepcją czasu historycznego na rzecz poszukiwania po leninowsku pojętych zrywów, skoków i dziejowych katastrof, śledzi losy tradycji emancypacyjnej na Karaibach – od Toussainta L'Ouverture'a po Fidela Castro.

Zapowiedzi przyszłego, pozbawionego ekonomicznego przymusu porządku odnaleźć można nie tylko w pracach epigonów, lecz również u samego Lenina, nawet pomimo jego (typowej dla ówczesnych marksistów) niechęci do fantazjowania na temat socjalistycznej przyszłości. Florian Nowicki w artykule *Samodyscyplina i wszechstronność*, w oparciu o uważną analizę rozproszonych tekstów Lenina z pierwszego porewolucyjnego okresu, podejmuje próbę zarysowania wizji „człowieka komunistycznego”, podważając przy tym częste w literaturze wyobrażenia o Leninowskiej koncepcji „rewolucji kulturalnej” i jednostkowym wymiarze rewolucyjnej transformacji, do której ostatecznie prowadzić miała walka klasowa. Pamiętać bowiem trzeba, że właśnie sam fenomen walki klas tkwił w sercu Leninowskiej interpretacji marksizmu. Lenin – co najlepiej być może widać właśnie, gdy rozważa on pojęcia rewolucji i dialektyki – nie był marksistą „praw dziejowych” i historycznej konieczności, lecz przede wszystkim wnikliwym badaczem źródeł i dynamiki klasowych

antagonizmów społeczeństwa kapitalistycznego. Można więc widzieć w nim jednego z pierwszych metodologów analizy składu klasowego, który podjął próbę dostosowania politycznej organizacji proletariatu do całokształtu stosunków społecznych. Tak też rolę Lenina interpretuje się często w obrębie tradycji operaistycznej. Antonio Negri – o czym pisze w prezentowanym numerze Michael Hardt – analizując drogę, którą przyszło pokonać twórcom nurtu operaistycznego, stwierdza nawet, że „Lenin traktowany był przez nas niemal jak metodologiczny esej” (Negri 2014, xx), stając się wręcz personifikacją określonej politycznej praktyki i metody. Zarysowaną przez Hardta analizę recepcji Lenina we włoskim operaizmie przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku uzupełnia tłumaczenie *Lenina w Anglii* Maria Trontiego. To tekst założycielski dla grupy operaistów skupionych wokół pisma *Classe operaia*, w którym wyartykułowana została, po raz pierwszy tak stanowczo, fundamentalna dla tej orientacji teza o „kopernikańskim zwrocie w marksizmie”.

Prezentowany numer dopełniają artykuły recenzyjne, które uznać można za wstęp do krytycznych studiów historycznych nad Leninem i dwudziestowieczną tradycją rewolucyjną. W pierwszym z owych tekstów Piotr Kuligowski przygląda się uważnie biografii Lenina autorstwa Helen Rappaport, która podjęła próbę wyjścia poza monolityczne wyobrażenia o postaci rosyjskiego rewolucjonisty, skupiając się na emigracyjnym okresie jego życia. Damian Winczewski w swojej analizie esejów Johna Marota na temat rewolucji październikowej szkicuje z kolei najważniejsze linie przemian, jakim we współczesnej krytycznej historiografii ulegają interpretacje rewolucji rosyjskiej. Przedstawia przy tym pozycje, z których wyprowadzane są skuteczne ataki na interpretacyjny duopol rządzący przez dekady tradycyjnymi ujęciami po obu stronach Żelaznej Kurtyny.

Rewolucja, dialektyka, komunizm, wyzwolenie, walka klas... wszystkie te słowa, jednocześnie polityczne hasła i niezwykle potężne idee teoretyczne, w 1917 roku przemieniły się w materialne siły działające na scenie historii. Prawie sto lat później zakończył swój żywot ostatni polityczny przywódca, którego do władzy wyniosła potężna fala zrodzona z nadziei i entuzjazmu, jaki niosły ze sobą te słowa, przy jednoczesnym przejmowaniu władzy w trybie demokratycznych wyborów przez faszyzujących polityków, którzy karmią się właśnie brakiem nadziei, cynizmem i marazmem. Co zrobić z tymi słowami – hasłami, ideami i pojęciami – dzisiaj? Zredukować je do postaci epitafium na grobie ostatniego z rewolucjonistów XX wieku? Czy może poddać je nowej interpretacji w przededniu kolejnych wstrząsów, kryzysów i demokratycznych zrywów? Czy w warunkach obecnej koniunktury historycznej, w dobie najnowszych walk społecznych i coraz wyraźniej słyszalnych nawoływań do poszukiwania

alternatyw dla kapitalizmu w słowa te wstąpić może nowe życie? Czy mogą stać się skutecznymi narzędziami w oporze przeciwko nowym – a przy tym tak przerażająco znanym – formom faszyzmu? Z tego rodzaju pytań zrodził się pomysł na niniejszy numer. Wierzimy, że będą Wam one towarzyszyć w trakcie jego lektury.

Wykaz literatury

- Lenin, Włodzimierz. 1989b. „O naszej rewolucji (W związku z notatkami N. Suchanowa)”. W Włodzimierz Lenin, *Dzieła wszystkie*, t. 47. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Negri, Antonio. 2014. *Factory of Strategy. Thirty-three Lessons on Lenin*. Tłum. Arianna Bove. New York: Columbia University Press.

CYTOWANIE: Praktyka Teoretyczna. 2016. Rewolucja i dialektyka – sto lat później. *Praktyka Teoretyczna* 2 (20). 9-15.

DOI: 10.14746/prt.2016.2.0